

Sygn. akt IV CZ 74/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa W. W.

przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 listopada 2017 r.,

zażalenia powoda

na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 8 marca 2017 r., sygn. akt V Ga (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowania w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w O. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lutego 2016 r., wydany w sprawie wszczętej pozwem z dnia 23 maja 2014 r., zniósł w całości postępowanie „przed sądami” i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego, wobec niewykazania istnienia pomiędzy powodem i pełnomocnikiem stałego stosunku zlecenia należy przyjąć, że zawarta przez nich umowa zlecenia

stanowi ogólne pełnomocnictwo procesowe udzielone osobie nienależącej do określonego w art. 87 § 1 k.p.c. kręgu podmiotów posiadających zdolność bycia pełnomocnikiem procesowym. Postępowanie prowadzone z udziałem takiej osoby jako pełnomocnika było dotknięte nieważnością z przyczyny określonej w art. 379 pkt 2 k.p.c., co uzasadniało uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

Powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, zarzucając, iż wyrok zapadł z naruszeniem art. 379 pkt 2 w zw. z art. 87 § 1 k.p.c., art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 208 § 1 w zw. z art. 130 k.p.c. i w związku z art. 87 § 1 i art. 86 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli podstawą pełnomocnictwa procesowego jest stały stosunek zlecenia (art. 87 § 1 k.p.c.), pełnomocnik składający umowę mającą stanowić podstawę udzielenia pełnomocnictwa ma obowiązek wykazać, że stosunek zlecenia jest stały oraz że przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. „Stały” stosunek zlecenia w rozumieniu art. 87 § 1 k.p.c. to stosunek prawny ugruntowany, trwający dłuższy czas, wiążący strony ściśle, a nie okazjonalnie i z reguły wynika z umowy zawartej na czas nieoznaczony. Cechy, jakim winien odpowiadać stosunek umowny, aby mógł stanowić podstawę udzielenia pełnomocnictwa procesowego zostały szczegółowo objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie z dnia 15 maja 2007 r., V CZ 32/07, wyrok z dnia 30 czerwca 2010 r., V CSK 1/10, uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 51, postanowienia z dnia 28 maja 2014 r., I CZ 27/14 i z dnia 27 czerwca 2014, I CZ 41/14, wyrok z dnia 17 września 2015 r., II CSK 783/14, OSNC 2017, nr 7-8, poz. 91 i postanowienie z dnia 2 sierpnia 2017 r., II UZ 36/17).

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że złożona z pozwem umowa z dnia 16 października 2013 r., zawarta „na czas realizacji” dwóch konkretnych zleceń, nie była źródłem stałego stosunku zlecenia i nie mogła stanowić podstawy pełnomocnictwa procesowego. W chwili orzekania przez Sąd Okręgowy umowa ta była jedynym dokumentem złożonym do akt w celu wykazania podstawy udzielenia pełnomocnictwa.

Nie ma potrzeby odnoszenia się do „przekonania” pełnomocnika skarżącego, że w aktach sprawy miał się też znajdować aneks do umowy, gdyż przekonanie to jest prawnie obojętne, a z akt sprawy nie wynika nic, co mogłoby je usprawiedliwiać. Pozbawione podstaw jest nieoparte niczym twierdzenie skarżącego, jakoby niezależną podstawę udzielenia pełnomocnictwa stanowiło sprawowanie zarządu majątkiem powoda. Nie może też wywołać skutku oświadczenie powoda o zatwierdzeniu czynności podjętych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ponieważ możliwość taka nie dotyczy osoby, która nie mogła być pełnomocnikiem (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133). Chybione są zarzuty naruszenia art. 208 § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c., a z zażalenia nie wynika, jakie - zdaniem skarżącego - pismo powinno być na etapie postępowania odwoławczego poddane procedurze naprawczej.

W tej sytuacji rozważenia wymagało jedynie, czy i jakie znaczenie może mieć złożenie, już po wydaniu zaskarżonego wyroku, aneksu z dnia 17 marca 2014 r., którego postanowienia - według twierdzenia skarżącego - mają dowodzić istnienia stałego zlecenia pomiędzy powodem a osobą występującą przed Sądem pierwszej instancji w charakterze jego pełnomocnika.

Kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter formalny i koncentruje się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez oceny tego orzeczenia pod kątem merytorycznym. Jeżeli jednak przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji jest nieważność postępowania, Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54).

Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, jest zwykłym środkiem odwoławczym, za pomocą którego rozstrzygane są kwestie procesowe. Jest ono jednym z zażaleń do Sądu Najwyższego, unormowanym w art. 394¹ k.p.c. i do postępowania przed Sądem Najwyższym na skutek tego zażalenia - stosownie do art. 394¹ § 3 k.p.c. mają odpowiednie zastosowanie

wymienione w nim przepisy. Przepisem znajdującym odpowiednie zastosowanie jest art. 394 § 3, który przewiduje, że zażalenie może zawierać wskazanie w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów. Jednocześnie, wśród przepisów o postępowaniu kasacyjnym, do których odsyła art. 394¹ § 3 k.p.c., nie wymieniana się art. 398¹³ k.p.c., przewidującego w § 2 związanie ustaleniami faktycznymi oraz zakaz powołania nowych faktów i dowodów. Wynika z tego, że w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym ograniczenie to nie ma zastosowania.

Skutki stwierdzenia nieważności są tak doniosłe, że chociaż niewątpliwie wystąpienie którejkolwiek z sytuacji przewidzianych w art. 379 k.p.c. powoduje nieważność postępowania, to badanie okoliczności sprawy pod tym kątem powinno być wnikliwe i dokładne. Jak wcześniej wskazano, ocena Sądu Okręgowego, dyskwalifikującego złożoną z pozwem umowę z dnia 16 października 2016 r. jako podstawę udzielenia pełnomocnictwa, była prawidłowa. Zważywszy jednak, iż powód w odpowiedzi na apelację pozwanego, w której podniesiono tę okoliczność, powołał się na aneks do umowy, określający - według jego twierdzenia - szerszy i właściwy z punktu widzenia art. 87 § 1 k.p.c. zakres zlecenia, to chociaż aneksu tego wówczas nie złożył, twierdzenia te mogły i powinny stanowić impuls do stanowczego wyjaśnienia tej kwestii przez Sąd drugiej instancji. Nie można wykluczyć, że treść aneksu, opatrzonego datą 17 marca 2014 r. (przed wniesieniem pozwu) miałyby wpływ na ocenę Sądu dotyczącą podstaw udzielenia umocowania. W obecnym stanie sprawy kwestia ta wymaga zbadania, co należało pozostawić Sądowi odwoławczemu. Z tego względu Sąd Najwyższy nie poprzestał na uchyleniu kasatoryjnego wyroku Sądu Okręgowego, lecz jednocześnie przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania w tym zakresie, umożliwiając tym samym powtórne zbadanie sprawy - poszerzone o analizę aneksu do umowy zlecenia - pod kątem nieważności. Nie można przy tym wykluczyć, że opóźnione powołanie dokumentu Sąd zechce rozważyć pod kątem zastosowania art. 103 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 394¹ § 1¹ w zw. z art. 394³ § 3 i 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c.

r.g.